

## Rosyjska agresja na Ukrainę – sytuacja po dwóch tygodniach ukraińskiego oporu

„Specjalna operacja” Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej na Ukrainie miała być, zgodnie z pierwotnymi założeniami rosyjskich władz politycznych i wojskowych, krótką i błyskawiczną kampanią militarną, przeprowadzoną bez większych problemów i znaczącego oporu ze strony Ukraińców. Główne cele tej operacji – tj. etapowe zajęcie terytorium ukraińskiego, rozbicie/rozbrojenie sił zbrojnych Ukrainy i rozwiązanie jej władz politycznych na wszystkich szczeblach administracji rządowej i samorządowej – miały zostać zrealizowane w ciągu 10-15 dni. Sam Kijów, stolica Ukrainy, miał być w pełni opanowany i „zabezpieczony” najdalej pod koniec drugiego dnia operacji (czyli 26 lutego br. wieczorem).

„*„Specjalna operacja” Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej na Ukrainie miała być, zgodnie z pierwotnymi założeniami rosyjskich władz politycznych i wojskowych, krótką i błyskawiczną kampanią militarną, przeprowadzoną bez większych problemów i znaczącego oporu ze strony Ukraińców.*”

Rzeczywistość okazała się zupełnie inna. W dwa tygodnie od rozpoczęcia tego konfliktu Rosjanom nie udało się nawet osiągnąć celów przewidzianych do realizacji w pierwszych dwóch-trzech dobach operacji. Rosyjski *blietzkrieg* na Ukrainie przekształcił się w krwawą wojnę na wyniszczenie, jakiej Europa nie widziała od 80 lat.

Heroiczny i niezwykle skuteczny opór Ukraińców – zarówno sił zbrojnych, jak i ludności cywilnej – okazał się czynnikiem decydującym dla zniweczenia pierwotnych planów najeźdźcy. Równie ważne okazały się jednak elementy zupełnie zaskakujące i niemożliwe wcześniej do przewidzenia, a leżące po stronie rosyjskiej. Należą do nich przede wszystkim:

## Rosyjska agresja na Ukrainę – sytuacja po dwóch tygodniach ukraińskiego oporu

- niezwykle niskie morale i poziom *esprit de corps* rosyjskich żołnierzy (głównie z jednostek działających na Ukrainie na kierunku charkowskim i czernihowskim), co zwłaszcza w pierwszym tygodniu wojny przyczyniło się do licznych dezercji i nierzadko masowego oddawania się w niewolę Ukraińcom;
- zaskakująco duża skala niekompetencji i braku profesjonalizmu wielu rosyjskich dowódców/oficerów. Popełniane z tego powodu błędy w planowaniu i prowadzeniu działań bojowych przyczyniają się do ponoszenia przez Rosjan nadmiernie dużych strat własnych w sprzęcie i sile żywej;
- niedostateczny poziom wyszkolenia taktycznego poszczególnych żołnierzy oraz całych jednostek rosyjskich.

Dotychczasowy przebieg działań wojennych potwierdził też dobitnie wcześniejsze oceny zachodnich ekspertów, że „piętą achillesową” rosyjskich zgrupowań bojowych wciąż pozostaje logistyka (a w wielu przypadkach wręcz jej faktyczny brak).

Równie zaskakująca jest niezdolność Sił Powietrznych FR do uzyskania na Ukrainie pełnego i jednoznacznego panowania w powietrzu, pomimo dysponowania miażdżącą przewagą liczebną w zakresie posiadanych sił i środków. W rezultacie, po dwóch tygodniach konfliktu, wciąż funkcjonuje nie tylko ukraińska obrona przeciwlotnicza, ale również lotnictwo wojskowe, które sporadycznie realizuje swe zadania bojowe. Brak sprawowania przez Rosjan całkowitej kontroli na przestrzeni powietrznej jest jednocześnie kolejną z przyczyn ich niewielkich postępów na froncie.

W efekcie współistnienia tych elementów, natarcia sił rosyjskich na niemal wszystkich kierunkach operacyjnych wytraciły impet już trzeciego-czwartego dnia wojny. Znamiennym wyjątkiem był front południowy (kierunek krymski), gdzie tamtejsze jednostki rosyjskie (ewidentnie najlepiej zmotywowane i najbardziej kompetentnie dowodzone, a także posiadające skuteczniejsze służby logistyczne) jeszcze przez kolejne kilka dni realizowały zadania bojowe. Ostatecznie także i tam jednak ok. 10 dnia wojny tempo operacji radykalnie zmalało.

W efekcie, po dwóch tygodniach wojny – która już teraz okazuje się być dla Rosjan najkrwawszą i najkosztowniejszą pod względem utraconego sprzętu kampanią militarną po II wojnie światowej – siły rosyjskie zdobyły zaledwie skrawki terytorium ukraińskiego. Największe postępy Rosjanie poczynili na południu Ukrainy, gdzie siły operujące z Krymu

# Rosyjska agresja na Ukrainę – sytuacja po dwóch tygodniach ukraińskiego oporu

opanowały Melitopol i Chersoń (pierwszą i jak na razie jedyną stolicę obwodu zajętą w toku operacji), a także obległy Mariupol i Mikołajew.

Na północy i północnym-wschodzie Ukrainy Rosjanom udało się zaledwie podejść do przedmieść Kijowa od strony północno-zachodniej; dopiero w 13. dniu wojny czołówki ich sił uderzeniowych przecięły autostradę Kijów – Żytomierz, efektywnie odcinając ukraińską stolicę od zachodu. Również od wschodu i północnego-wschodu Kijów skutecznie odpiera działania sił przeciwnika, działające kombinowanymi związkami kilku (2-3) batalionowych grup taktycznych (BTG). Na północ od stolicy wciąż broni się otoczony Czernihów, skutecznie wiążąc tam znaczne siły przeciwnika. Na wschodzie kraju, szczególnie wokół Charkowa, agresorzy nie tylko nie poczynili znaczących postępów w ciągu drugiego tygodnia wojny, ale wręcz musieli skrócić front i wycofać się pod naporem kilku skutecznych kontruderzeń sił ukraińskich, wyprowadzonych na północ i wschód od miasta. Całkowicie wolny od kinetycznych działań lądowych jest wciąż cały zachód Ukrainy, co umożliwia płynne dostarczanie z zagranicy nie tylko militarnego wsparcia materiałowego i sprzętowego, ale też pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej w bombardowanych miastach ukraińskich.

W tych niespodziewanych, nowych realiach operacyjnych rosyjscy dowódcy średniego szczebla wykazują się całkowitym brakiem elastyczności, zdolności dostosowywania własnych działań do zmienionych okoliczności oraz minimalnej chociaż inicjatywy. Jest to o tyle dziwne, że wdrażana w Rosji od kilku lat reforma systemu dowodzenia oraz szkolenia wyższych oficerów i dowódców jednostek bojowych od szczebla batalionu wzwyż zakładała uelastycznienie systemu dowodzenia i zbliżenie go do standardów istniejących w armiach zachodnich, m.in. poprzez przyznanie dowódcom poszczególnych związków taktycznych większej samodzielności i inicjatywy w działaniach w warunkach bojowych. Jak widać, reforma nie wpłynęła jeszcze na zmianę nawyków rosyjskich dowódców.

Wobec braku postępów na froncie, siły rosyjskie zaczęły na szeroką skalę stosować taktykę terroryzowania ludności cywilnej, poprzez ostrzał artyleryjsko-rakietowy i bombardowania lotnicze. Niszczenie infrastruktury cywilnej miast i spowodowane tym ofiary wśród ludności mają na celu złamanie morale i woli walki Ukraińców. Tego typu działania Rosjanie stosowali także podczas wojen w Czeczenii oraz swych działań w Syrii.

## Wnioski

## Rosyjska agresja na Ukrainę – sytuacja po dwóch tygodniach ukraińskiego oporu

1. Ogółem, po dwóch tygodniach działań bojowych, siły rosyjskie wciąż dalekie są od uzyskania przełomu operacyjnego na którymkolwiek z odcinków frontu. Abstrahując od niekompetencji i problemów z morale sił rosyjskich, sukces ukraińskiej strategii obronnej polega także na niezwykle umiejętnym wykorzystaniu sprzyjających obrońcom czynników geograficznych, terenowych i warunków atmosferycznych. Wzrost temperatury powietrzna na północnej Ukrainie pod koniec lutego i spowodowane nim roztopy sprawiły, że rosyjskie kolumny zmechanizowane mogły się poruszać wyłącznie po drogach i szosach, co czyniło przewidywalnym kierunki ich przejazdów/natarć i ułatwiało obrońcom organizowanie zasadzek. Ukraińcy niezwykle umiejętnie i rozważnie wykorzystują ponadto potencjał militarny, jakim dysponują. Coraz większą rolę na terenach formalnie zajętych przez Rosjan (szczególnie na północy i wschodzie kraju) odgrywać zaczynają ukraińskie formacje paramilitarne – oddziały Obrony Terytorialnej i lokalnej samoobrony obywatelskiej.

2. Niski poziom wyszkolenia żołnierzy i oficerów rosyjskich, szczególnie w jednostkach sił lądowych, a także fatalny stan systemów łączności, dowodzenia i zaopatrzenia – rzucają całkowicie nowe światło na ogólną kondycję sił zbrojnych FR. Rosja okazała się być znacznie słabsza militarnie, niż dotychczas powszechnie sądzono na Zachodzie. Nie oznacza to jednak, że wynik tej kampanii jest już przesądzony, ale z całą pewnością postawa, stopień wyszkolenia i zdolności bojowych rosyjskich sił lądowych oraz ich wyposażenie muszą być na nowo poddane wnikliwej analizie.

3. Według szacunków zachodnich, do walki na froncie Rosjanie skierowali już ok. 95-99 proc. ogółu sił lądowych wydzielonych do udziału w operacji ukraińskiej. Brak póki co oznak, że Kreml planuje ściągnięcie dodatkowych jednostek z innych części kraju, co byłoby trudne zważywszy, że Rosjanie już wykorzystują na Ukrainie ok. dwóch trzecich ogółu swych sił lądowych. Być może to właśnie – obok horrendalnych strat w ludziach i sprzęcie – jest przyczyną podejmowania przez Moskwę niestandardowych działań, takich jak werbunek bojowników w Syrii czy sondowanie zaangażowania sojuszników z Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (ODKB). Spodziewane od ponad tydzień włączenie się sił zbrojnych Białorusi w działania na Ukrainie póki co jednak się nie ziściło, być może ze względu na raportowane w wielu źródłach problemy z dyscypliną i poziomem morale białoruskich jednostek desygnowanych do udziału w kampanii ukraińskiej.

4. Obecnie, w dwa tygodnie po wybuchu wojny, operacja na Ukrainie staje pod względem militarnym coraz bardziej wyrównana, a coraz częstsze kontrataki sił ukraińskich

## Rosyjska agresja na Ukrainę – sytuacja po dwóch tygodniach ukraińskiego oporu

(jak ten pod Charkowem z 7-8 marca) dodatkowo dezorganizują siły rosyjskie, zadając im znaczące straty w ludziach i sprzęcie. Widać też wyraźnie, że ciężar działań operacyjnych w całej wojnie coraz bardziej przenosi się na południowy odcinek teatru działań. Operujące tam jednostki rosyjskiej armii zdają się być najlepiej wyszkolone i najbardziej kompetentnie dowodzone, a co ważne – najsilniej zmotywowane do działań przeciwko Ukraińcom. Wydaje się zatem, że jeśli gdziekolwiek Rosjanie mają szansę na uzyskanie przełomu w tej wojnie, to właśnie na południu.

*Autor: Tomasz Otłowski, Senior Fellow w Programie Bezpieczeństwo i Obronność Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego*

**Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego** jest niezależnym think tankiem specjalizującym się w polityce zagranicznej i bezpieczeństwie międzynarodowym. Głównym obszarem aktywności Fundacji Pułaskiego jest dostarczanie analiz opisujących i wyjaśniających wydarzenia międzynarodowe, identyfikujących trendy w środowisku międzynarodowym oraz zawierających implementowalne rekomendacje i rozwiązania dla decydentów rządowych i sektora prywatnego. Fundacja w swoich badaniach koncentruje się głównie na dwóch obszarach geograficznych: transatlantyckim oraz Rosji i przestrzeni postsowieckiej. Przedmiotem zainteresowania Fundacji są przede wszystkim bezpieczeństwo, zarówno w rozumieniu tradycyjnym jak i w jego pozamilitarnych wymiarach, a także przemiany polityczne oraz procesy ekonomiczne i społeczne mogące mieć konsekwencje dla Polski i Unii Europejskiej. Fundacja Pułaskiego skupia ponad 60 ekspertów i jest wydawcą analiz w formatach: „Stanowiska Pułaskiego”, „Komentarza Międzynarodowego Pułaskiego” oraz „Raportu Pułaskiego”. Eksperci Fundacji regularnie współpracują z mediami. Fundacja przyznaje nagrodę „Rycerz Wolności” dla wybitnych postaci, które przyczyniają się do promocji wartości przyświecających generałowi Kazimierzowi Pułaskiemu tj. wolności, sprawiedliwości oraz demokracji. Do dziś nagrodą uhonorowani zostali m. in.: profesor Władysław Bartoszewski, profesor Norman Davies, Aleksander Milinkiewicz, prezydent Lech Wałęsa, prezydent Aleksander Kwaśniewski, prezydent Valdas Adamkus, Javier Solana, Bernard Kouchner, Richard Lugar, prezydent Vaira Vīķe-Freiberga, prezydent Mikheil Saakashvili, Radek Sikorski i Carl Bildt oraz prezydent Toomas Hendrik Ilves. Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest także organizatorem dorocznej konferencji Warsaw Security Forum, będącej platformą dialogu o polityce bezpieczeństwa pomiędzy Unią Europejską, NATO i Rosją. Fundacja im. Kazimierza Pułaskiego jest laureatem nagrody “Think Tank Awards 2017” w kategorii „Best EU International Affairs think tank” przyznawaną przez brytyjski magazyn “Prospect”. Fundacja Pułaskiego posiada status organizacji partnerskiej Rady Europy.

[www.pulaski.pl](http://www.pulaski.pl)